

Sygn. Akt VI ACa 1683/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Agata Zajac

Sędziowie: SA Barbara Godlewska- Michalak

SO (del.) Ewa Cylc (spr.)

Protokolant: Lidia Ronkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 23 lipca 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. Ł., W. Ł. (1) i N. Ł. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę zadośćuczynienia

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 27 czerwca 2013 r.

sygn. akt XXV C 760/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach: pierwszym, trzecim i piątym w ten tylko sposób, że wskazaną w nich datę 22 maja 2012 r. zastępuje datą 27 czerwca 2013 r. i oddala powództwo co do odsetek w pozostałym zakresie;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz A. Ł. i W. Ł. (1) kwoty po 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych oraz na rzecz N. Ł. (1) kwotę 1.800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

sygn. akt VI ACa 1683/13

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 22 maja 2012 roku A. Ł., W. Ł. (1) oraz małoletnia wówczas N. Ł. (1) reprezentowana przez rodziców A. Ł. i W. Ł. wnieśli o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) S. A. w W. zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku śmiercią T. Ł., który dla A. Ł. i W. Ł. (1) był synem zaś dla małoletniej - bratem, a mianowicie A. Ł. wniosła o zasądzenie kwoty 250.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 marca 2011 r. do dnia zapłaty, W. Ł. (1) wniósł o zasądzenie kwoty 250.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 marca 2011 r. do dnia zapłaty a N. Ł. (1) wniosła o zasądzenie kwoty 200.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 marca 2011 r. do dnia zapłaty.

Pozwane Towarzystwo (...) w odpowiedzi na pozew domagało się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powodów na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w punkcie:

1) zasądził od pozwanego na rzecz powódki A. Ł. kwotę 150 000 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 100 000 zł od dnia 15 marca 2011 r. do dnia zapłaty, od kwoty 50 000 zł od dnia 22 maja 2012 r. do dnia zapłaty

2) oddalił powództwo w pozostałej części;

3) zasądził od pozwanego na rzecz powoda W. Ł. (1) kwotę 150 000 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 100 000 zł od dnia 9 marca 2011 r. do dnia zapłaty, od kwoty 50 000 zł od dnia 22 maja 2012 r. do dnia zapłaty;

4) oddalił powództwo w pozostałej części;

5) zasądził od pozwanego na rzecz powódki N. Ł. (1) kwotę 80 000 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 50 000 zł od dnia 9 marca 2011 r., od kwoty 30 000 zł od dnia 22 maja 2012r.;

6) oddalił powództwo w pozostałej części oraz w punktach 7 – 11 orzekł o kosztach procesu.

Podstawą wydania powyższego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i rozważania:

W dniu 23 czerwca 2010 roku ok. godz. 13.10 na ul. (...) w G. doszło do wypadku drogowego, polegającego na czołowym zderzeniu się dwóch samochodów. W wyniku czego śmierć na miejscu poniósł m. in. T. Ł.. Sprawca zdarzenia ubezpieczony był w zakresie OC w pozwanym Towarzystwie, które przejęło odpowiedzialność za skutki przedmiotowego wypadku.

W chwili wypadku poszkodowany miał 19 lat, był kawalerem i studentem. Dla powodów małżonków Ł. był on pierwszym dzieckiem, łączyła ich silna więź rodzicielska. Zarówno dla A. Ł. jak i T. Ł. zmarły syn był ogromną podporą i pociechą w życiu. Z kolei dla siostry N. był emocjonalnym wsparciem w trudnych chwilach. Nadto był dla niej wzorem do naśladowania i jako straszny brat był dla niej „powiernikiem i doradcą”. Rodzice posiadali z nim dobry kontakt, a on sam był dobrym dzieckiem. Był osobą pogodną i uczynną. Nie sprawiał problemów wychowawczych. Po wakacjach planował podjąć pracę, by pomóc rodzinie finansowo.

Powódka A. Ł. jest matką zmarłego. W chwili jego śmierci miała 42 lat. Zamieszkuje wraz ze swoim mężem i córką. Z zawodu jest ekonomistą. Po śmierci syna powódka odcięła się od codzienności, przestała interesować się innymi w tym i własną córką, często leżała i paliła papierosy. Zaczęła uczęszczać na sesje psychoterapeutyczne. Miała poczucie że nie ma z kim dzielić problemów, przeżywała lęki i spodziewała się rozpadu rodziny. Powódka ma postawę krytyczną względem siebie, poszukuje współczucia w otoczeniu. Poczucie żalu i straty utrzymuje i będzie się utrzymywało u niej nadal, bowiem związek matki z dzieckiem jest jednym z najsilniejszych, a śmierć syna była dla niej bardzo silnym urazem psychicznym.

Powód W. Ł. (1) jest ojcem zmarłego. W chwili jego śmierci miał 43 lat. Posiada wykształcenie średnie techniczne, pracuje w (...). Z synem był bardzo zżyty, całe jego życie toczyło się wokół niego, mieli wspólne tematy, dążenia cele. W chwili śmierci był osobą bezrobotną, co dodatkowo potęgowało, że nie potrafi sobie poradzić z przeżyta tragedią, odczuwa pustkę. Korzystał z pomocy poradni psychologicznej, odmawiając jednocześnie proponowanej pomocy psychiatrycznej. Po śmierci syna trudno mu przebywać w domu, nie ma żadnych planów na przyszłość. Uważa, że „zawalił mu się cały świat”. Nie jest w stanie pogodzić się ze śmiercią syna, nie potrafi odnaleźć sensu życia.

Małoletnia w chwili śmierci T. Ł. N. Ł. (1) była siostrą dla zmarłego. Miała wtedy 15 lat. Dziś jest uczennicą Liceum (...) o profilu (...), planuje dalej kształcić się w tym zawodzie. Śmierć brata była dla niej wielkim wstrząsem. Od zawsze

powódka i zmarły nawzajem wspierali się, lubili razem spędzać czas. Brat był dla niej powiernikiem, a w ciężkich chwilach był dla niej emocjonalnym wsparciem. Był również wzorem do naśladowania. Po śmierci brata powódka buntowała się, zaczęła opuszczać szkołę i miała gorsze wyniki w nauce. Swój bunt manifestowała m. in. poprzez drastyczną zmianę koloru włosów. Od śmierci brata jest pod stałą opieką psychologa szkolnego.

Powodowie, za pośrednictwem reprezentującej ich firmy (...) K. K., złożyli wniosek o likwidację szkody w dniu 8 grudnia 2010 r. załączając komplet dokumentów i określając szczegółowo wartość zadośćuczynienia: dla A. i W. Ł. (1) po 100.000 zł, d N. Ł. (1) - 50.000 zł, rozliczeń o zwrot kosztów pogrzebu 11.423,66 zł, koszty konselacji - 3.300 zł.

Pozwane Towarzystwo uznało swoją odpowiedzialność i tak:

- w dniu 14 marca 2011 r. przyznało powódce A. Ł. łącznie 10.428,16 zł z tytułu poniesionych kosztów pogrzebu,
- w dniu 8 marca 2011 r. przyznało powodowi W. Ł. 1.000 zł z tytułu poniesionych kosztów pogrzebu,
- w dniu 8 marca 2011 roku przyznało powódce N. Ł. 128 zł z tytułu poniesionych kosztów pogrzebu.

Jednocześnie strona pozwana odmówiła powodom wypłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę powołując się na brak dokumentacji medycznej potwierdzającej fakt doznania przez nich krzywdy w związku ze śmiercią T. Ł..

Celem ustalenia jak głęboki i znaczący wpływ miała śmierć syna i brat na życie powodów Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego psychologa, który we wnioskach końcowych swej opinii wskazała, że aktualnie dostrzegane są następstwa śmierci T. Ł., które najbardziej zagrażają zdrowiu psychicznemu jego rodziców, co wynika z ich badań i życiowej sytuacji. Stan zdrowia psychicznego obojga małżonków jest zagrożony na tyle, że może spowodować rozwój procesów urojeniowych lub załamać czy też nawet prób samobójczych. Podkreślono, że powaga sytuacji wiąże się z koniecznością podjęcia psychoterapii systemowej, obejmującej wszystkich powodów, a czas trwania takiej pomocy powinien być długotrwały.

W ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie bezsporna była zasada odpowiedzialności pozwanego Towarzystwa wobec powodów za powstałe szkody, których źródłem była śmierć T. Ł.. Bezsporne były również, co do zasady okoliczności faktyczne mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Zasadniczą kwestią sporną było natomiast ustalenie czy i w jakim zakresie śmierć T. Ł. wpłynęła na poczucie krzywdy ze strony powodów.

Mając na uwadze przepisy prawa cywilnego, a w szczególności art. 822 k.c., art. 805 k.c., art. 363 i 361 k.c., art. 446 § 3 i 4 k.c. oraz stanowisko zajmowane w kwestii żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. przez doktrynę oraz judykaturę, a także biorąc pod uwagę, że wraz ze śmiercią ukochanego dziecka powodowie zostali pozbawieni możliwości godnego przeżycia schyłku swojego życia w otoczeniu najbliższej rodziny, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że roszczenie powodów było uzasadnione z uwagi na wymiar krzywdy związanej z cierpieniem po stracie syna i brata, jednakże nie w takiej wysokości w jakiej żądali zadośćuczynienia.

Zasądzona kwota, w ocenie Sądu orzekającego, była odpowiednia do stopnia doznanej przez powodów krzywdy związanej ze śmiercią syna i brata. Ze względu na różne sytuacje w jakich znaleźli się rodzice zmarłego i jego siostra, przyznane kwoty zadośćuczynienia zostały zróżnicowane. N. Ł. (1) jest bardzo młoda, wchodzi dopiero w dorosłe życie i zapewne poradzi sobie z traumą związaną ze śmiercią brata. Sytuacja obecna nie zagraża nasileniu się u powódki cech, wskazanych przez biegłą, w sposób zagrażający zdrowiu psychicznemu. Z tego względu kwota zadośćuczynienia należna N. Ł. (1) odzwierciedlając powyższe wnioski jest niższa niż kwota zasądzona od pozwanego na rzecz jej rodziców. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, iż krzywda winna być zrekompensowana przez sumę po 150.000 złotych dla każdego z rodziców zmarłego T. Ł., zaś dla N. Ł. (1) w wysokości 80.000 zł.

Zdaniem Sądu Okręgowego przyznane zadośćuczynienia uwzględnia także aktualne stosunki majątkowe panujące w społeczeństwie. Uzasadniając swoje stanowisko Sąd ten wskazał, iż jest rzeczą niewymagającą dowodu, że społeczeństwo polskie jest bardzo rozwarstwione pod względem poziomu życia i zasobności majątkowej, tymczasem przyznane przez Sąd zadośćuczynienie powinno przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, która nie może

być jednak nadmierna do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych w społeczeństwie, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, a jednocześnie odpowiadać warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. To ostatnie pojęcie sprecyzowane zostało w ten sposób, że nie może być wynikiem oceny najbiedniejszych warstw społeczeństwa. Obecnie bowiem, ograniczenie się do przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa, przy znacznym zróżnicowaniu dochodów różnych grup społecznych, nie jest wystarczające, a określenie wysokości zadośćuczynienia na podstawie dochodów najuboższych warstw społeczeństwa byłoby krzywdzące.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek ustawowych liczonych od kwot pieniężnych z tytułu odszkodowania oparto o treść art. 481 k.c.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł natomiast na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł pozwany zaskarżając je części, tj. w punkcie 1 co do kwoty 90 000,00 zł; w punkcie 3 co do kwoty 90 000,00 zł; w punkcie 5 co do kwoty 50 000,00 zł; w punktach 1, 3 i 5 co do daty, od której zostały zasądzone odsetki od zadośćuczynienia oraz w punktach 7, 8, 9, 10, zarzucając naruszenie art. 446 § 4 k.c. poprzez zawyżenie zasądzonych kwot tytułem zadośćuczynienia i określenie tej kwoty w sposób dowolny bez uzasadnienia jej wysokości oraz błędne ustalenie daty wymagalności zasądzonych tytułem zadośćuczynienia kwot.

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez: zasądzenie w punkcie 1 kwoty 60 000,00 zł zamiast kwoty 150 000,00 zł; zasądzenie w punkcie 3 kwoty 60 000,00 zł zamiast kwoty 150 000,00 zł; zasądzenie w punkcie 5 kwoty 30 000,00 zł zamiast kwoty 80 000,00 zł; zasądzenie odsetek od zasądzonych w punktach 1, 3, 5 świadczeń od daty wydania wyroku tj. 27 czerwca 2013 r.; oddalenie powództwa w pozostałym zakresie; stosunkowe rozdzielenie kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego w przeważającej części jest bezzasadna i nie może wywołać zamierzonych skutków prawnych.

Przede wszystkim wskazać należy, iż jako chybiony Sąd Apelacyjny ocenił zarzut naruszenia art. 446 § 4 k.c., dla uzasadniania którego skarżący przywołał w zasadzie jedynie poglądy judykatury nie odnosząc się de facto do meritum sprawy niniejszej. Niezależnie jednak od tej okoliczności zważyć trzeba, że unormowane w przywołanym powyżej przepisie nie ma na celu wyrównania straty poniesionej przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz złagodzenie cierpienia wywołanego utratą bliskiej osoby. Okolicznościami mającymi wpływ na wysokość tego świadczenia pozostają m. in. zakres doznań osób bliskich, poczucie osamotnienia, wstrząs psychiczny, charakter i nasilenie zaburzeń w funkcjonowaniu członków rodziny, stopień w jakim odnaleźli się w nowej, trudnej rzeczywistości, korzystanie z pomocy fachowej, proces leczenia traumy, a także rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 marca 2014 r., sygn. akt IV CSK 374/13).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji wydając zaskarżone orzeczenie uwzględnił wszystkie, wskazane powyżej, a istotne dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia okoliczności. Nie można bowiem zapominać, na co wielokrotnie wskazywał w swoich orzeczeniach także tutaj Sąd, m.in. w wyroku z dnia 16 stycznia 2014 r., (sygn. akt VI ACA 862/13), że choć obecny stan wiedzy nie pozwala na udowodnienie rozmiaru uczuć i przywiązania, lub ich braku, nie pozwalając tym samym na dokładne ustalenie rozmiaru szkód emocjonalnych wywołanych utratą osoby bliskiej, to jednak Sąd w postępowaniu o zadośćuczynienie nie jest pozbawiony możliwości określenia rozmiaru cierpienia oraz kwoty koniecznej do jego zadośćuczynienia. Skoro mowa jest tutaj o zadośćuczynieniu za doznaną krzywdę oznacza to, że należy wziąć tu pod uwagę zarówno obiektywne okoliczności świadczące o rozmiarze krzywdy takie jak stopień pokrewieństwa, wiek zmarłego i pokrzywdzonego, czy indywidualne stosunki między zmarłym a członkiem rodziny, ale także okoliczności, na które mogą mieć wpływ indywidualne cechy pokrzywdzonego jak na przykład stopień nasilenia cierpienia emocjonalnych, ich charakter i czas trwania. Jeśli bowiem zadośćuczynienie ma wynagrodzić doznaną krzywdę to jego wysokość nie może być oderwana od tych okoliczności, niezależnie od tego, że niektóre osoby

tego rodzaju traumatyczne przeżycia znoszą lepiej i szybciej powracają do względnej równowagi. Rozmiar krzywdy jest zaś także uzależniony od stopnia doznanych cierpień, który w przypadku różnych osób może mieć różny rozmiar.

W tym stanie rzeczy nie budzi wątpliwości, że orzekając o wysokości przyznanym powodom kwot z tytułu zadośćuczynienia Sąd Okręgowy nie dopuścił się obrazy wymienionych w apelacji przepisów prawa procesowego i materialnego.

Nadto wypada podkreślić, że określenie wysokości zadośćuczynienia stanowi uprawnienie sądu merytorycznie rozstrzygającego spór w pierwszej instancji, który przeprowadzając postępowanie dowodowe może dokonać wszechstronnej oceny okoliczności sprawy. Korygowanie wysokości zasadzonych kwot w postępowaniu odwoławczym uzasadnione jest jedynie wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich czynników mających wpływ na wysokość zadośćuczynienia jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie. Taka sytuacja w sprawie niniejszej nie miała miejsca.

Odnosząc się natomiast do kwestii daty zasądzenia odsetek od poszczególnych kwot wypada podkreślić, że wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Terminem tym może być data poprzedzająca wyrokowanie, wynikająca z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, który stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie. Powodowie w postępowaniu likwidacyjnym domagali się zapłaty na ich rzecz odpowiednio kwot po 100 000 zł na rzecz każdego z rodziców oraz 50 000 zł na rzecz siostry zmarłego. Skoro pozwany nie wykazał żadnych szczególnych okoliczności uzasadniających ustalenie biegu początkowego odsetek od dnia wyrokowania i nie spełniając dobrowolnie świadczenia wdał się w spór, musiał liczyć się ryzykiem przegrania procesu, a w konsekwencji z popadnięciem w opóźnienie już od dnia następnego po dokonaniu odmowy spełnienia świadczenia na rzecz powodów. Zatem wywody skarżącego w tej części należało uznać nie trafione.

Natomiast apelacja pozwanego okazała się zasadna w zakresie ustalenia przez Sąd Okręgowy daty początkowej odsetek od kwoty zadośćuczynienia w części przekraczającej żądanie zapłaty skierowane do pozwanego Towarzystwa Ubezpieczeń. Na aprobatę zasługuje bowiem stanowisko skarżącego, iż w niniejszej sprawie wysokość zasądzonych finalnie zadośćuczynienia ustalono na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego – zeznań stron, złożonych przez nich zaświadczeń lekarskich oraz opinii biegłego psychologa. Z tego względu ustalenie daty początkowej biegu odsetek od kwoty po 50 000 zł na rzecz rodziców zmarłego i kwoty 30 000 zł na rzecz jego siostry od daty wniesienia pozwu było nieprawidłowe. W konsekwencji w tej części zaskarżone orzeczenie należało zmienić, przyjmując, że datą od której powodom należą się odsetki od ww. kwoty jest data wyrokowania, tj. 27 czerwca 2013 r., w której to doszło do ostatecznego ustalenia należnej im sumy zadośćuczynienia.

Z tych wszystkich wskazanych wyżej względów podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji. O kosztach instancji odwoławczej rozstrzygnięto na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 108§1k.p.c. i 391§1k.p.c., mając na uwadze, że apelacja pozwanego została uwzględniona jedynie w nieznacznym stopniu nieuzasadniającym zastosowanie dyspozycji art. 100 k.p.c.